

E 165/64 7/64

55 rocznica urodzin M. Lempickiego

NAJLEPSZE ŻYCZENIA!



rzyszowi pracy, najserdeczniejsze życzenia. Swoją działalnością na Ziemi Szczecińskiej w okresie minionych 19 lat wnieśliście poważny wkład w dzieło odbudowy, rozwoju i rozkwitu naszego województwa.

ZA EGZEKUTYWĘ KW PZPR W SZCZECINIE I SEKRETARZ ANTONI WALASZEK

Redakcja „Kuriera” przyłączając się do tych życzeń, ze swej strony składa na ręce Solenizanta serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i długich jeszcze lat owocnej pracy dla dobra Ziemi Szczecińskiej.

W DNIU DZISIEJSZYM przewodniczący Prezydium WRN MARIAN LEMPICKI obchodzi 55 rocznicę urodzin. Z tej okazji na ręce Solenizanta napłynęło wiele życzeń. M. in. Egzekutywa KW PZPR przesłała M. Lempickiemu życzenia, w których czytamy:

DROGI TOWARZYSZU!

W 55 rocznicę Waszych urodzin, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie składa Wam, współtowar-

Polskie samoloty ratują bułgarską pszenicę

WARSZAWA PAP. W ramach misji międzynarodowej pomocy dla Bułgarii, gdzie ostatnio świetnie zapowiadają się zbiory pszenicy, został zorganizowany przez groźnego szkodnika zwanego pluskwakiem — żółwiakiem, wysłano z Polski grupę ekspertów i specjalną ekipę samolotów chemicznej służby ochrony roślin. Warto zaznaczyć, że polskie usiłują lotnicze, szczególnie w zakresie chemicznej ochrony roślin, wzbudzają duże zainteresowanie za granicą. Rozważa się możliwości podjęcia przez nasze lotnictwo ochrony przed szkodnikami pol. uprawnych i plantacji bananów w Sudanie i Somali.

Wielki skandal w Marsylii

Tematy maturalne sprzedawano po 1500 fr.

PARYŻ PAP. Wielki skandal związany z trwającymi obecnie egzaminami maturalnymi wybuchł w Marsylii. Okazało się mianowicie, że tematy maturalne z filozofii i przyrody były już od dwóch tygodni sprzedawane po cenie 1500 franków, nawet na pobliskich plażach, oraz podobno w jednym z barów na Placu Prefektury.

CENY TEMATÓW spadały z każdym dniem na wartości i w końcu zeszłego tygodnia, tuż przed egzaminem można je było dostać po 150 franków, co równa się około 30 dolarom.

Władze dowiedziały się o sprzedaży tematów maturalnych na godzinę przed tym, gdy maturzyści mieli zasiąść w salach egzaminacyjnych. W biurze sędziego pojawił się pewien mężczyzna, który przedłożył mu pełną listę „trzymanych w tajemnicy tematów”, które są jednakowe w całej Francji. Ministerstwo Oświaty miało

jednak w rezerwie inną serię tematów i wyczołgał te, które znane były maturzystom.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 154 (6184)

CZWARTEK, 2. VII. 64 r.

K

Kurier

Szczeciński

Wizyta przyjaźni dobiegła końca

Ostatni dzień pobytu prezydenta Jugosławii w Polsce

Podpisanie wspólnego komunikatu

WARSZAWA PAP. Dziś w godzinach popołudniowych zakończy się 8-dniowa wizyta w Polsce prezydenta Jugosławii. O godzinie 15-tej prezydent wraz z małżonką i wspólnymi pracownikami opuszczą Warszawę i udadzą się samolotem w drogę powrotną do Belgradu.

W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH podpisany został w Warszawie wspólny komunikat polsko-jugosłowiański o przebiegu wizyty.

Prezydent Tito wziął również udział w obiedzie wydanym na jego cześć przez Władysława Gomułkę z małżonką.

Wczoraj w wypełnionej po brzegi sali PKiN w Warszawie

odbył się wiec przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej na którym przemówienia wygłosili Wł. Gomułka i J. Broz-Tito.

Przemówienie Wł. Gomułki

PO SERDECZNYM POWITANIU prezydenta Józefa Broz-Tito oraz towarzyszących mu osób, W. Gomułka oświadczył, że przyjaźń łącząca narody Polski i Jugosławii ma swoje głębokie źródła zarówno w przeszłości, jak w teraźniejszości. Walka jaką oba narody prowadziły o swoją wolność i niepodległość, świadczy o tym, że wyzwolenie narodowe jest nieodłączne od wyzwolenia społecznego, a patriotyzm od proletariackiego internacjonalizmu. Także ruch rewolucyjny w obu krajach przechodził podobne koleje rozwojowe w latach międzywojennych.

WYSOKO CENIMY poważny dorobek osiągnięty pod przewodnictwem Związku Komunistów Jugosławii w ciągu 20 lat władzy ludowej przez narody Ju-

gosławii — podkreślił W. Gomułka.

MÓWCA STWIERDZIŁ NASTĘPNIE, że dla pomyślnego rozwoju każdego kraju socjalistycznego wielkie znaczenie mają dwustronne i wielostronne stosunki gospodarcze, szeroka współpraca i pomoc wzajemna. Tym właśnie sprawom obie delegacje poświęciły wiele uwagi w toku rozmów.

Z zadowoleniem możemy powiedzieć — kontynuował W. Gomułka — iż owocnie, z korzyścią dla obu stron i dla całego systemu socjalistycznego układają się nasze stosunki gospodarcze z Jugosławią.

Rozmowy przeprowadzone w toku obecnej wizyty dowodzą, iż istnieją realne możliwości dalszego rozwoju stosunków go-

spodarczych między obu krajami, również w oparciu o konkretne umowy kooperacyjne.

STWIERDZAJĄC, że utrwalenie zasad pokoju i współistnienia w stosunkach międzynarodowych stanowi jedyną drogę, prowadzącą do wyeliminowania wojny, W. Gomułka

(Dokończenie na str. 2)

Jutro DE GAULLE spotka się z ERHARDEM

BERLIN PAP. Kanclerz Erhard omawiał wczoraj w Berlinie zachodnim w gronie kierownictwa zachodniemieckiej chadeckiej CDU/CSU możliwość dalszego zacieśnienia współpracy niemiecko-francuskiej. Posiedzenie to, w którym uczestniczyli również bafscy ministrowie Schroeder, von Hassel i Krone, było poświęcone przygotowaniu wizyty prezydenta de Gaulle'a w Bonn, mającej się odbyć w dniach 3 i 4 bm.

Gwóźdź w żołądku

Pracownicy naukowe amerykańskiego koncernu General Electric opracowali nową aparaturę magnetyczną, ułatwiającą usunięcie połkniętych obcych ciał — szpilek, igieł, gwóźdź itp. Magnes po wprowadzeniu do żołądka pacjenta można dowolnie włączyć i wyłączać, a także przesuwać w różnych kierunkach i dzięki temu tak manewrować ostrymi przedmiotami, by usunąć je nie powodując żadnych obrażeń. Dzięki nowej metodzie usunięcie obcego ciała trwa tylko dwie-trzy minuty i nie wymaga znieczulenia. (j.o.)

TRAGEDIA w kopalni

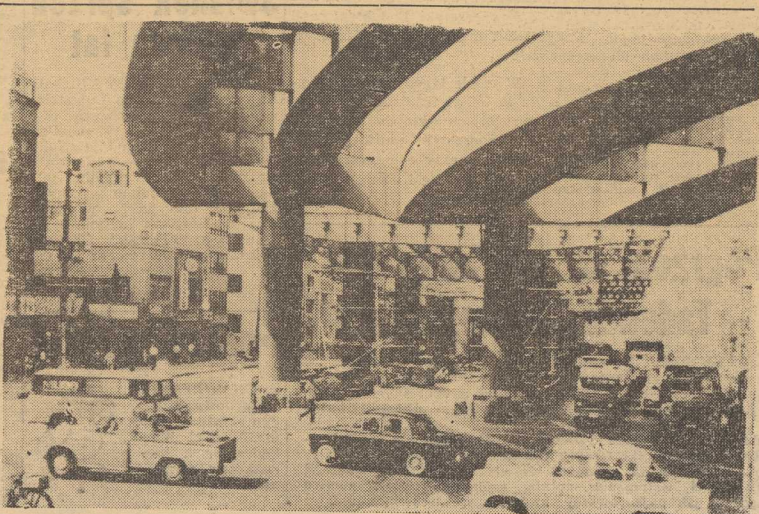
LONDYN PAP. Tragiczny wypadek wydarzył się w kopalni węgla w Eregli (Turcja). W wyniku eksplozji zniszczona została pompa tłocząca powietrze do chodników kopalni. 6 górników znajdujących się na dole poniosło śmierć z braku powietrza.

TOKIO przed Olimpiadą

Tokio liczy ponad 10 milionów mieszkańców i jest największym miastem świata. W tym roku stolica Japonii przeżyje największe dni Olimpiady i największą chwałę w swych dziejach inwazji turystów z całego świata. Oprócz sportowców z 90 krajów, przybędzie do Tokio około 235 tysięcy widzów.

Na zdjęciu: fragment budowy nowoczesnej arterii komunikacyjnej.

CAF



Kraj

Nasza przyjaźń ma dobre tradycje

Przemówienia W. Gomułki i J. Tito

(Dokończenie ze strony 1)

oświadczył: „Choć pod pewnymi względami odmienne są metody i sposoby działania Polski i Jugosławii na arenie międzynarodowej, jednakowo oceniamy aktualną sytuację międzynarodową i wspólne są podstawowe cele, do których zmierzamy wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Naszym głównym, wspólnym celem jest obrona pokoju, zapobieżenie niebezpieczeństwu wojny nuklearnej.

MÓWCA PODKREŚLIŁ DALEJ, że zarówno Polska jak i Jugosławia pragną przyczynić się do odprężenia międzynarodowego. Polska przedłożyła plan zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej. W kolach rządzących szeregu państw zachodnich przebiegały tendencje realistycznego podejścia do polskiej inicjatywy. Natomiast jak zwykle zdecydowanie negatywnie do polskiego planu ustosunkowała się NRF.

W. GOMUŁKA ZAACKENTOWAŁ NASTĘPNIE, że PRL i SFRJ, ich siły kierownicze — PZPR i ZKJ — stoją i stać będą niezłomie na gruncie internacjonalizmu proletariackiego.

W zakończeniu W. Gomułka wyraził przekonanie, że obecna wizyta przysłuży się umocnieniu przyjaźni i współpracy obu narodów oraz wniesie nowy wkład do walki o pokój, o postęp i wolność, o socjalizm.

Przemówienie J. Tito

NA WSTĘPIE prezydent Tito dziękuje za serdeczne przyjęcie w Polsce, przekazując najserdeczniejsze pozdrowienia na

rodowi polskiemu oraz podkreśla, że światu nie wolno zapomnieć ofiar, które naród polski poniósł w drugiej wojnie światowej.

PRZYPOMINAJĄC, że nowa Polska podobnie jak i nowa Jugosławia rozdziła się w ciężkiej walce z zaborcami i zdrajcami narodu. J. Tito podkreślił, że utworzenie pierwszego ludowego rządu polskiego świadczy o tym, jak doniosłą sprawą było wskrzeszenie dwadzieścia lat wcześniej partii polskich komunistów. Chciałbym przy tej okazji — oświadczył mówca — wyrazić swe uznanie dla doniosłej roli, jaką w owych dniach odegrali wybitni organizatorzy i przywódcy polskiego ruchu robotniczego, a przede wszystkim Władysław Gomułka i inni członkowie przywódcy dzisiejszej Polski.

OBA NARODY, a zwłaszcza te generacje, które na własnych barkach dźwigały ciężar wojny, mogą być dumne ze swego wielkiego wkładu w walkę z faszyzmem.

J. TITO OŚWIADCZYŁ NASTĘPNIE, że Polska jest dziś istotnym czynnikiem we współpracy krajów socjalistycznych i odgrywa wybitną rolę na arenie międzynarodowej. Polska jest również istotnym czynnikiem pokoju, istotną siłą w postępowym rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego.

„Serdecznie witamy te wielkie osiągnięcia narodu polskiego i szczerze się z nich cieszymy” — powiedział prezydent Jugosławii.

LUDZIE PRACY POLSKI I JUGOSŁAWII, jak również narody całego świata — kontynuował mówca — są głęboko zainteresowani zachowaniem pokoju i umocnieniem ról poprawnej współpracy międzynarodowej. Polityka pokojowego i aktywnego współistnienia umacnia się coraz bardziej w świadomości coraz większej liczby ludzi, a zwłaszcza w świadomości odpowiedzialnych mężów stanu, jako jedyną alternatywą w epokę nuklearną.

Nie sądzimy — podkreślił prezydent — aby współistnienie oznaczało zamrożenie rozwoju międzynarodowego i społecznego, jak to nam imponują przywódcy chiński i niektórzy inni. Przeciwnie, zakłada ono uznanie postępu społecznego jako rzeczy realnej i koniecznej.

ZARÓWNO POLSKA, JAK I JUGOSŁAWIA przykładają szczególne znaczenie do walki o pokój i o aktywne współistnienie. W czasie rozmów z tow. Gomułką i innymi towarzyszami dorzysiliśmy do wniosku, że naszym zasadniczym poglądem na zagadnienia międzynarodowe i główne problemy światowe są bardzo bliskie albo identyczne stwierdził mówca.

MÓWCA WSKAZAŁ, że umożliwienie NRF dostępu do broni atomowej znajdowałoby się w całkowitej sprzeczności z wysiłkami w kierunku umocnienia pokoju i bezpieczeństwa Europy. Niebezpieczeństwo byłoby tym większe, że w NRF wciąż jeszcze rozwijają aktywność kół odwetowe i militarystyczne.

NA ZAKOŃCZENIE prezydent Jugosławii stwierdził, że przeprowadzone w Polsce rozmowy ukazały szerokie możliwości rozwoju w dziedzinie gospodarce. Jesteśmy przekonani — powiedział — że pewne różnice w praktyce budownictwa socjalistycznego nie są przeszkodą na drodze rozwijania najściślejszej dwustronnej współpracy.

Minister R. Kennedy opuścił Polskę

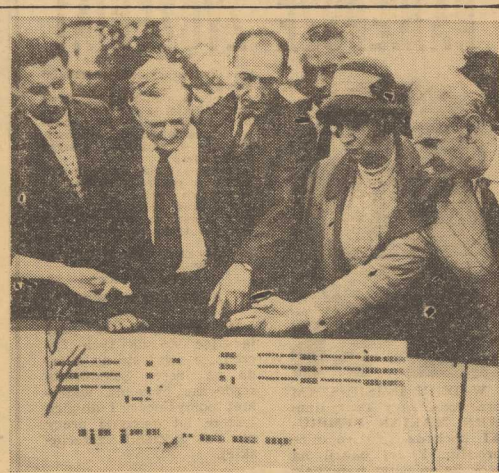
Konferencja prasowa przed odlotem

WARSZAWA PAP. Minister sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych Ameryki p. Robert Kennedy, który wraz z rodziną przebywał przez kilka dni w prywatną wizytą w Polsce opuścił wczoraj Warszawę, udając się specjalnym samolotem do USA.

PRZED ODLOTEM Robert Kennedy odbył krótką konferencję prasową, podczas której podzielił się z polskimi i zagranicznymi dziennikarzami swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce oraz odpowiadał na pytania.

Na wstępie R. Kennedy wyraził podziękowanie dla rządu polskiego za okazaną mu gościnność, jak również za ciepłe przyjęcie przez społeczeństwo.

WIZYTA W POLSCE — oświadczył minister — dała mi ponownie okazję do stwierdzenia historycznych więzów przyjaźni istniejących między narodem polskim i amerykańskim. Robert Kennedy stwierdził, że celem obecnej polityki powinno być porozumienie między Wschodem i Zachodem, co jest jedynym zabezpieczeniem przed wojną atomową z rozmysłu lub



29 czerwca odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod „Dom Matysiaków”, który zostanie wybudowany w dzielnicy Śaska Kępa w Warszawie. Na uroczystości przybyła radiowa rodzina Matysiaków.

Na zdjęciu: radiowa rodzina Matysiaków wraz z autorami audycji oglądają makietę „Dom Matysiaków”.
Od prawej: Jan Ciocierski, St. Perzanowska, red. Jerzy Janicki — współautor audycji i T. Fiejewski.

CAF - Fot. Matuszewski

Eksperymentalne EGZAMINY na wyższych uczelniach

WARSZAWA (BN-T PAP). Ok. 70 tysięcy młodzieży przystępuje dziś do egzaminów na wyższe uczelnie. W tym roku w niektórych szkołach wyższych wprowadzone zostaną nowym formy egzaminów. Ich celem jest zwiększenie większej uwagi na inteligencję kandydatów, na zainteresowania ich przysługą pracą zawodową oraz na postępy czynione w szkole średniej.

Obok wozów — przyczepey

8 TYS. WOZÓW KONNYCH, na tym roku fabryka w Orneście, największy w kraju wytwórca tego sprzętu. Prócz tego w Orneście wytłabiać się będzie począwszy od hietz. roku także przyczepey do samochodów i ciągników. (a1)

Zegar - unikat

W MIASTECZKU UNIWERSYTEC KIM w Lublinie zainstalowano w tych dniach elektromechaniczny zegar sterowany elektronicznie. Jest to jedyny taki egzemplarz w Polsce, a przypuszczalnie także w Europie. Swą funkcję dla użytku społeczeństwa zegar rozpocznie 22 lipca br.

Obok normalnego mechanizmu, zegar posiada urządzenie dźwiękowe wybijające godziny, a 4 razy na dobe odgrywałaby prócz tego słudnicką pieśń „Guadecamus igitur”. (a1)

100 tys. „WSK” — rocznie

WYTWORNIĄ SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w Świdniku produkuje — jak wiadomo — doskonałe motocykle WSK-125.

Zgodnie z decyzją KERIM, w Świdniku skoncentrowana będzie w przyszłości produkcja wszystkich motocykli małolitrażowych w kraju. Jeszcze wcześniej, bo w 1985 r. Świdnik będzie produkować już 100 tys. motocykli rocznie, a więc o 15 tys. więcej niż w br. (a1)

Jadą osadnicy

WCIAZ PRZYBYWA osadników w Bieszczadach. W maju — tylko w pow. Lesko — osiadło na stałe 10 rodzin. 15 dalších podań właśnie rozpatrywano.

Świadek sprzed tysiąca lat

WE WSI PIOTROWICE koło Szprotawy na Ziemi Lubuskiej rośnie tysiącletni przesuszony dąb o pniu obwodzie 9,85 m. Pod drzewem tym — zgodnie z ludowymi podaniami — odbywały się kiedyś wiece plemion słowiańskich. Podobno wypoczywał pod nim także w czasie swej podróży na koronację do Gniezna król Bolesław Chrobry w towarzystwie cesarza Ottona III. (a1)

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane. Temperatura około 20 st. C. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.



Wizyta radzieckiego ministra energetyki w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie ministra górnictwa i energetyki mgr inż. Jana Mitreği, przybył do Polski przewodniczący Państwowego Komitetu ds energetyki i elektryfikacji ZSRR minister P. S. Nieporożnij.

W czasie tygodniowego pobytu w Polsce minister P. S. Nieporożnij zapozna się z rozwojem energetyki polskiej zwiedzając obiekty energetyczne m.in. elektrownię i odkrywkę kopalni Turów.

Pogrzeb st. sierżanta MO - Tadeusza Nawrockiego

OLSZTYN PAP. Na cmentarzu w Barczewie odbył się w środę pogrzeb st. sierżanta MO Tadeusza Nawrockiego, zamordowanego w niedziele przez młodejczyńskich bandytów. Kondukt pogrzebowy przeszedł głównymi ulicami Olsztyna.

Kada Państwa nadała Tadeuszowi Nawrockiemu pośmiertnie Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Mord dokonany na Tadeuszu Nawrockim, który osierocił czworo dzieci, wstrząsnął opinią społeczną. Społeczeństwo domaga się jak najsurowszej kary dla sprawców zbrodni.

Z bócianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
s/s „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem
m/s „ORLA” — z Londynu z drobnicą

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „SOLA” — do Rouen z drobnicą
m/s „NER” — do Londynu z drobnicą
ms „WROCLAW” — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą
s/s „KIELCE” — do Danii z węglem.

WSPÓLPRACA WOJSKA Z MARYNARZAMI PZM

Osrodek wypoczynkowy PZM nad jez. Miedwie jest dobrym przykładem współpracy wojska z marynarką handlową. ZMS-owcy z PZM wspólnie z żołdaczami jednostki wojskowej pracują już od wiosny nad przegotowaniem osadnika, który zostanie oddany do użytku jeszcze przed Świętem Lipcowym.

NA LOWISKACH:

WCZORAJ opuścił lowiska M. Północnego statek „Pułaski” i skierował się do kraju z ładunkiem ponad 33 tys. bezcełek ryb. Kierownictwo nad naszą flotą rybacką na M. Północnym przejął statek „Kaszub”, który zakotwił się w Zatoce Firth of Moray, na północ od portu Aberdeen. „Pułaski” — spodziewany w Szczecinie 4 bm.

WCZORAJ w godz. wieczornych przycupował przy nabrzeżu Bułgarskim w Szczecinie trałwer s/t „Klepiński”. Jest to siódmy statek przekazany „Gryfowi” przez PPDUR „Odra” w Świnoujściu.

„BIAŁA KSIĘGA“ o brunatnej przeszłości TRETNERA

KIEDY 2 STYCZNIA BIEŻ. ROKU HEINZ TRETNER, ZALEDWIE OD KILKU DNI NAJWYŻSZY FUNKCJA GENERAL W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE FEDERALNEJ, WSEDE DO GMACHU BOŃSKIEGO MINISTERSTWA OBRONY, ABY OBJĄC STANOWISKO GENERALNEGO INSPEKTORA BUNDESWEHRY, W TAMTEJSZYCH KOŁACH RZĄDOWYCH I WOJSKOWYCH ODETCHEŃNIĘ Z WYRAŹNĄ ULGA.



GENERALNY INSPEKTOR BUNDESWEHRY - HEINZ TRETNER

Co oznacza powrót Czombego?

KONGO - w przededniu nowego dramatu?

JEDNEGO Z OSTATNICH DNI CZERWCA WCH drogą wiodącą do Bukavu, największego miasta we wschodnim Kongo, ciągnął osobliwy pochód. Kilku set żołnierzy armii rządowej do posuwania się z ociąganiem, to znów cofało w popochnu, a biegnący wzdłuż kolumny osobnik w uniformie amerykańskiego do rady technicznej popędzal opornych okrzykami. Wiedzenie jednak żołnierzy nie zależało na honorze swojego dowódcy, ani też jego doradcy. Nie doszli bowiem do Bukavu i spokojnie pozwolili zająć to miasto par tyzantom.

OD PRZESZŁO DWÓCH MIESIĘCY wszystkie niemal prowincje Konga znajdują się w ogniu wojny domowej. Działaniami armii po wstającej kieruje sekcja Konga wschodniego w Narodowym Komitecie Wyzwolenia. Program NKW postuluje całkowite wyzwolenie na rodzowe Konga, likwidację wszelkich obcych wpływów i uzdrowienie gospodarki.

Obcna wojna domowa to drugi akt tragedii Konga, trwającej bez mała od chwili proklamowania niepodległości tego kraju, 30 czerwca 1960 roku. Zakonczenie pierwszej wojny domowej w 1963 roku, kiedy to Moise Czumbe skapitulował przed wojskami ONZ i zgodził się na przyłączenie Katangi do centralnego Konga - nie przyniosło krajowi upragnionej stabilizacji.

Dzisiaj, gdy oddziały ONZ opuściły Kongo, mocarstwa zachodnie znajdują się podobnie jak w południowym Wietnamie, bezpośrednio w obliczu narastającej walki powstańczej.

Aby te potężna fale powstrzymać, aby obronił swe pozycje w Kongo, państwa zachodnie chcą widzieć u steru rządu kongijskiego „silnego człowieka”, a nie przynosiło jakiejkolwiek roli nie nadaje. Pozostaje więc Czumbe, który zrezygnowawszy z marzeń o samodzielnej Katanze, smuje teraz plany „wielkiego Konga”. „Wszyscy synowie Konga muszą się pojednać” - oświadczył były kacyk katangijski na konferencji prasowej w Leopoldville, dokąd przybył niedawno aby „zorientować się w sytuacji”.

Czumbe na czele rządu kongijskiego poróżnił rządy, nie będzie bronił interesów „Union Miniere” i innych koncernów, pasywnych na bogactwach Konga. Na pewno jednak ten człowiek, który na progę niepodległości spowodował rozbiórce kraju, który przyczynił się do zamordowania Patrice Lumumby - nie będzie reprezentować interesów narodu. Powrót Czombego na arenę polityczną Konga może jedynie za początkować trzeci akt dramatu tego umęczonego kraju.

MARIA JAWORNICKA

JEGO POPRZEDNICZY, generałowie Heusinger i Foertsch, ujawnieni zostali jako hitlerowscy zbrodniarze wojenni i było z tym sporo kłopotu. Teraz, w osobie Trettnera na czele Bundeswehry stanął wreszcie wyższy wojskowy o „nieobciążonej przeszłości”.

I TAKA OPINIA O TRETNERZE brzmieć musiała się zapewne długie lata. Jeśli jednak stało się inaczej - to „winna” jest temu Niemiecka Republika Demokratyczna.

W dniu 22 czerwca br., w 23 rocznicę najazdu wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki, odbyła się w Berlinie demokratycznym międzynarodowa konferencja prasowa, na której zebrany licznie dziennikarzom wręczono m. in. 80-stronicową broszurę pt. „Biała księga na temat zbrodni wojennych generalnego inspektora Bundeswehry generała Heinza Trettnera”. Wydała ją Rada Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych.

JEST TO ZWARTY ZBIÓR FAKTÓW, niezbitych dowodów i licznych autentycznych dokumentów odsianających przeszłość Heinza Trettnera. Porównując je z historią hitlerizmu w II wojny światowej wyraźnie się staje, że współuczestnikiem niemal wszystkich ważniejszych jej wydarzeń był właśnie Heinz Trettner. Stał pod sztandarem nazizmu już w r. 1932, kiedy to wstąpił do hitlerowskich oddziałów szturmowych. Potem, jako oficer sztabowy lotnictwa, a następnie wojsk spadochronowych, walczył w oślawionym „Legionie Condor” przeciwko hiszpańskiemu frontowi ludowemu broniącemu wolności Republiki. To Trettner obciążony jest winą za zrównanie z ziemią i wymordowanie lud-



MARK LANE

M. LANE wezwany przed Komisję Warrena

LONDYN PAP. Nowojorski adwokat Mark Lane, który w swoim czasie prowadził na polecenie matki Lee Oswalda dochodzenie w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego i który ostatnio bawił w Londynie, został wezwany do USA w celu stawienia się przed Komisją Warrena.

W rozmowie z dziennikarzami Lane wyraził pogląd, że przedstawienie się do wiadomości publicznej treści „Pamiętnika” Oswalda, będącego niejako samooskarżeniem, miało na celu przygotowanie odpowiedniej atmosfery przed opublikowaniem raportu Komisji Warrena. Wierze jednak, że ostatecznie prawdziwe fakty wyjdą na światło dzienne - dodał Lane.

Oświadczył on następnie, że kończy pisanie książki o mordsterwie w Dallas i że współpracuje również nad realizacją filmu dokumentalnego,

rości hiszpańskich miasteczek Durango i Guernica. To jego nie zabrakło przy opracowywaniu planów okupacji Czechosłowacji, napadów na Danię, Norwegię, Belgię, Holandię, Kretę i Związek Radziecki. On jest współautorem planu oswobodzenia Mussoliniego z Gran Sasso (akcja Obersturmbannführera Skorzeny'ego). Jego konto obciążają liczne inne zbrodnie wojenne, zwłaszcza zaś zbrodnicze zniszczenie przez lotnictwo Rotterdamu po kapi tularcji miasta. Jemu podległe wojska w ostatnich dniach wojny mordowały mieszkańców Florencji i niszczyły jej zabytki. Trettner był wiernym paladynem Hitlera, służył mu wiernie, wynagradzany za to hojnie awansami i orderami.

„BIAŁA KSIĘGA” O TRETNERZE demaskuje nie tylko zbrodnie wojenne dzisiejszego generalnego inspektora Bundeswehry, ale przez fakt odsiania tak wysokiego stanowiska tak „zasłużonym” hitlerowcem, ujawnia raz jeszcze politykę kadrów rządu bońskiego. Echo „Białej księgi” odczytują się już z Holandii, Belgii i Włoch. Również i z tych krajów napływają obciążające go dowody jego zbrodni. Czy w obliczu tych faktów Bonn nadal zastępuje znowu milczenia? (ZAP)

Cypr pod ostrzałem z dnia na dzień 5 stolic

Z NIEZWYKŁĄ OSTROŻNOŚCIĄ zaplanowano te wizyty. Dwaj premierzy - grecki Papanđreu i turecki İnonu - udali się do trzech stolic: Waszyngtonu, Londynu i Paryża prawie w tym samym czasie, unikając jednak starannie wzajemnego spotkania.

BYŁA TO ilustracja głębokiego konfliktu, który w ostatnich miesiącach podzielił dwóch członków Paktu Atlantyckiego, Grecję i Turcję, na file sprawy Cypru i to do tego stopnia, że starcie zbrojne między nimi wisia na włosku.

Zarówno prezydent Johnson, jak i premier Home, jak wreszcie prezydent de Gaulle czynią wszystko, aby konflikt w NATO załagodzić. W zachodnich kołach rządzących opracowano w związku z tym przeróżne wersje „planu cypryjskiego”. W rozwiązaniach tych nie próbowano jedynie uwzględ-

Młodzi Amerykanie na Kubie



Grupa studentów amerykańskich przybyła z dłuższą wizytą na Kubę. Studenci przyjechali do Hawany wbrew decyzji władz amerykańskich. NA ZDJĘCIU: jedna ze studentek amerykańskich w czasie wizyty w klubie chiłopcym „Antonio Guterres” w Hawanie. CAF

Dalekopis przyjaźni

W TROSCE O ZAGRANICZNYCH STUDENTÓW

Rząd Jugosłowiański postanowił utworzyć specjalny organ mający zajmować się sprawami związanymi z kształceniem studentów zagranicznych, którzy przebywają w Jugosławii w ramach programów współpracy kulturalnej z zagranicą, bądź też przyjeżdżają indywidualnie. Do kompetencji tego organu będzie należało także inicjowanie i posunięcie zmierzających do poprawy warunków nauki i szkolenia zawodowego studentów zagranicznych, jak również opracowanie planów umożliwiających prace naukowe cudzoziemcom.

ŁKSPORT

Jugosławia z każdym rokiem coraz ofensywniej wchodzi na rynki światowe ze swoimi wyrobami przemysłowymi. Oto niektóre ważniejsze dostawy jugosłowiańskich maszyn za granicę: India - elektrownie wodne i ciepłe, Polska - statki po 12000 BRT, Kuba - wielkie dźwigi portowe i inne, oleanie i wytwórnie soków owocowych, ZSRR - urządzenia do wyrobu soków owocowych i przerobu pomidorów, fabryki, statki rzeczne, Birma - słocznia Akwab, pompy, Maroko - elektrownia wodna Kłska, Algieria - fabryki traktorów gąsienicowych, Pakistan - statki rzeczne, Birma - słocznia Akwab, pompy, Maroko - elektrownia wodna Kłska, Algieria - fabryki traktorów gąsienicowych, Jordania - garbarnia, ZRA - fabryki traktorów, stacje pomp, traktory, NAF - obrabiarki, ekstraktor aromatu.

MNIEJSZE TEMPO INWESTYCJI

Poniważ w ostatnich czterech miesiącach br. stwierdzono przekroczenie tempa inwestycji, przewidzianego planem na rok 1964, postanowiono zmniejszyć je z 18 proc do 10 proc. Pozwoli to na zwiększenie udziału spożywczo osobliwego w rozdziale dochodu narodowego. Po stanowaniu to podjęto na posiedzeniu Izby Gospodarczej Zgromadzenia Narodowego Jugosławii (CET)

Lotniskowiec im. Kennedy'ego

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson zaprobował projekt nazwania jednego z przyszłych lotniskowców amerykańskich imieniem tragicznie zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Kennedy'ego.

Z. Art.



Deptalam Szwedom po piętach (1)

PIERWSZE KROKI NA POLSKIEJ ZIEMI

KIEDY wbiegłam na pomost, przysięgłabym, że potężne cielsko promu wali wprost na mnie. O, naiwna, nie doceniłam umiejętności „matrosów”, którzy na tych ostatnich kilkunastu metrach tak zgrabnie pokierowali promem, że wprowadzili go do pirsu, jak by to była dziecina zabawka. Postanowiłam przyjrzeć się stojącemu na dziobie pilotowi, ale to co zaczęło się z nim dziać (z dziobem nie z pilotem) do reszty pochłonęło moją uwagę. Przód statku (na oko laika prom niczym się nie różni od statku) zaczął się unosić do góry i niebawem, jak by w pozycji na baczność, zawisł nad głową pilota, odsłaniając przestronną ładownię.

W ten sposób do przystani promowej w Swinoujściu, w kolejnym swym rejsie, przybił duński prom „Jens Kofoed” przywożąc tym razem 209 osób i 19 samochodów. Kiedy jeden za drugim zjeżdżały na ląd, zaczęłam beczelnie zagłądać do środka, chcąc znaleźć odpowiedź na pierwsze, postawione sobie pytanie: KTO PRZYJEŻDZA?

Większość samochodów zapelniały rodziny składające się z rodziców i dwojki, wzięcie trójki dzieci lub sami dorośli. Wnętrze wozów i także dachy były solidnie zapchnięte bagażami, nawet czcinyowymi wózkami, z czego nie trudno wnioskować, że przybysze mają zamiar dłużej zatrzymać się w naszym kraju.

POLSKA — największym eksporterem wagonów

POLSKA zajmuje jedno z czołowych miejsc w eksporcie taboru kolejowego, zaś w eksporcie wagonów zajmujemy pierwsze miejsce na świecie. Złota produkcja eksportowego taboru kolejowego pochodzi z zakładów położonych w województwach zachodnich.

Przedsiębiorstwo PAFAWAG. Dobra jakość i staranne wykonanie taboru kolejowego z Wrocławia zyskało już uznanie w wielu krajach. Ostatnio zakład przygotowuje dla Iraku wagony sypialne i salonowe wysokiej klasy, zaopatrzone w urządzenia klimatyzacyjne. PAFAWAG jest jedynym w Polsce dostawcą m. in. trójczłonów trakcji elektrycznej.

Ziokalizowana również w województwie wrocławskim Fabryka Wagonów w Świdnicy, która specjalizuje się w produkcji cystern różnych typów oraz wagonów samowyładowawczych m. in. sześciosiowy wagon z pneumatycznym urządzeniem do wyładowywania — podjęła ostatnio produkcję eksportową. Głównymi odbiorcami polskiego taboru kolejowego są kraje socjalistyczne oraz Irak. (ZAP)

kraju. Takie urlopowe towarzystwo dopiero teraz zaczyna pojawiać się na swinoujskiej przystani. Zatrudnieni na przystani zapewniali mi, że w czasie dotychczasowych dwudziestokilku rejsów przeważały młodzieźowe pary (oboje w dżinsach, ona w tenisówkach, uczesana przezwaniem w „kiki”, spicję kokardami; on w grubym swetrze, w sandałach arabskich, przezwaniem z rudą brodą) i... emeryci. Pasażerowie (ci bez samochodów), którzy po trapieniu zaczęli schodzić na pomost, odznaczają się przede wszystkim posiadaniem dużej ilości bagażu. Wzięli go na odłamek do ich dyspozycji dwukółkowych wózków (ho,ho, ale oszczędni, pomysłalam, obserwując jak wytrzymali panowie, ha — nawet zarywane panie sapaly pod ciężarem, a ofercy swoje usługi bagażowi stali bezczynni).

CO ONI WIOZA W TYCH WALIZKACH? — nurtowała mnie ciekawość, której nie zaspokoiliam w komorze celnej. Od prawa odbywa się tylko na podstawie deklaracji celnej. Bagaże nie są więc kontrolowane. W ten sposób, w ciągu ok. 45 minut wszyscy pasażerowie zostali odprawieni.

Ci, którzy byli na początku stoją teraz lub siedzą (na walizkach) przed budynkiem, czekając na resztę towarzystwa, bądź jakiś środek lokomocji umożliwiający dojazd do dworca kolejowego.

Tu uwaga krytyczna nr 1. Na otwartym terenie przystani koniec nie jest ustawienie kilku ławek i stolików przy których można by wypić szklankę wody sodowej, czy innego orzeźwiającego płynu. Uwaga nr 2 — bardziej ważka — trzeba zakończyć wreszcie budowę peronu. Okazuje się bowiem, że do przystani promowej doprowadzono tylko tor kolejowy, na który można by poświecić wagony dołączane później do dwóch wieczornych pociągów, z których korzysta Skandynawowie.

Po odpowiedzi: CO ROBIĄ SZWEDZI PO OPUSZCZENIU PRYZYSTANI PROMOWEJ, z pierwszą grupą udają się autobusami w kierunku dworca. (Szwedów zmotywowanych ożczywiście straciami z pola widzenia; na drugi dzień rano pod hotelem „Albatros” naliczylimy tylko 4 wozy. Reszta od razu ruszyła w dalszą drogę).

Na dworcu pierwsze kroki do informacji z pytaniem o najbliższe pociągi. Choć informatorka wiała językiem niemieckim, porozumienie nie jest łatwe. W sukurs przychodzi niedźna obsadka, która po ułożeniu w inkauscie wypisuje się Szwedowi (na jego papierku) godzina odjeścia pociągu. Chyba nie tak powinna wyglądać informacja dla obcokrajowców — formułując uwagę krytyczną nr 3.

Kolejka do kasy (jedynej), do bagażowni, trochę łamałówek językowych, (poza informatorką niłą z obsługą stacji nie władają obcym językiem) i można ruszyć na kolację. Ze zdziwieniem widzę, że znakomita więk-



szłość przybyszów usadowiła się w ciasnej poczcełani, wyciągnęła przetrzone, bajecznie kolorowo opakowane wiktualy i tu się pożywia. Są jednak tacy, którzy ruszają do „Restaurantu”. Dalej depczą im po piętach.

(Dalszy ciąg jutro) HANNA ŻYWCZAK Foto: ST. CIESLAK

Tróizewem

Stare i nowe

MOI KOLEDZY po piórze często się żalą, że najtrudniej w procesie dnia nikarskiego... „plodzenia” jest wymyśleć dobry, „chwytliwy” — jak się zwykło mówić w redakcyjnym żargonie — tytuł. Rzeczywiście, nie jest to sprawa prosta.

Trudność tytułowa moich kolegów są często równieź moim udziałem. Choć ja znalazłem na te dolegliwości pewien — na pewno jeszcze niedoskonały — sposób. Staje mianowicie przed bibliotecznym regalem, wodzę wzrokiem po tytułach i zawsze coś tam sobie od nich pożyczę. Dzisiaj jak widać z pomocą przyszedł mi Lucjan Rudnicki.

Tytuł, o ile świetnie konwentiuje ze świętą powiesicą naszego mistrza, to przy tej prozie życia, która stanowić będzie kanwę niniejszego felietonu, jest na pewno nieco na wyrost. Ale coż robić, skoro rozpoczął się okres kanikuly...

zakresie opłat czynszowych. Skoro można iść na pocztę z książeczką samoinkasowa Zakładu Energetycznego, to z równym powodzeniem można by to także czynić w przypadku opłat za gaz i opłat na rzecz ADM. Liczna rzesza pracownikow ADM-ów mogłaby wówczas zaszczerdować, czas zuytykować bardziej sensownie na wizje lokalne mieszkań, troski o powierzone im przez państwo mieszkanie, współ udział w organizowaniu wspólnie z komitetami blokowymi czynnow społecznych w zakresie małej architektury, malowania klaterek schodowych, naprawy chodników, drobnych remontow itp.

Dłatego namawiam gorąco oiców miasta, aby rozważyli wuytuszone tu propozycje i zechcieli utworować drogę temu nowemu, które z pewnością wuydzie obywatelom i miastu z pozytykiem.

NEPTUN

Kurzer

Zbrodnie hitlerowskie na Pomorzu Zachodnim

JAK JUŻ donosiłmy, w sali konferencyjnej Prezydium WNR odbyła się w ub. sobotę niezwykle interesująca sesja naukowa, na której w trzech kolejnych referatach: doc. dr Bugajska Drewniaka, mgr Bogdana Frankowskiego red. Marii Jezierkiej podano nownowze wyniki badań w sprawie rozwoju hitleryzmu na Pomorzu Zachodnim oraz nieludzkie warunki w znajdujących się tu licznych obozach pracy niewolniczej, a także w obozie koncentracyjnym w Polickim. Cenym uzupelnieniem tych referatow było wystąpienie w dyskusji prezesa ZSL w Szczecinie, posia Ignacego Koskuleskiego, który przybywał przed dłuższy czas w szczecińskich obozach pracy, a później — po niedużej próbie ucieczki — osadzony został właśnie w obozie koncentracyjnym w Polickim. Zarówno z referatow, jak z relacji posia Koskuleskiego wynika, że oboz w Polickim był jednym z tych, w których hitlerowscy ludobójcy wykazali najwięcej okrucieństwa.

Ostatni referat — na temat ostatnich „ziomkostw” pomorskich i ich roli w polityce raszejonistycznej rządu NRF — wygłosił mgr Janusz Sobczak z Instytutu Zachodniego z Poznania. Referat wykazał niezbicie, że owa ziomkostwa są już dziś tworem sztywnym, nie cieszą się popularnością wśród przedstawicielow, a są jedynie instrumentem prowokacji i polityki pełnego wystąpienia doc. dr Otto Kalischa z Uniwersytetu w Rostocku.

Kulturalny

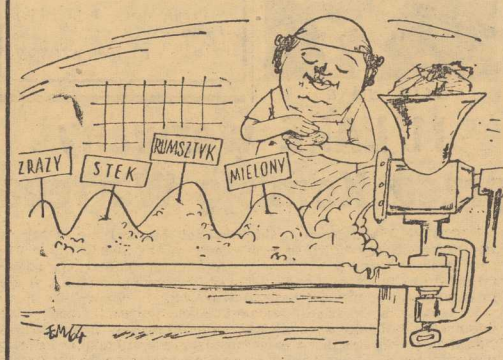
Festiwal teatrów lalkowych

NIEJAKO w cieniu sukcesow i niepowodzen swojego starszego brata — Festiwalu teatrów dramatycznych — odbywał się w tym czasie w Toruniu Festiwal teatrów lalkowych Polski Północnej. Odbywał się w atmosferze mniej nerwowej, bo... bez nagród i zabiegow o względy jurorow, był to też naprawdę przegląd autentycznego dorobku scen lalkowych. Wyniki tego przeglądu okazały się niewątpliwie pozytywne, świeżo i szlachym, systematycznym rozwoju — mimo trudnych warunkow, a często i lekceważenia — tych ważnych placówek upowszechniania kultury. Do najbarziej interesujących przedstawień należała sztuka toruńskiego autora Andrzeja Baskowskiego pt. „Był sobie król”, wystawiona przez teatr toruński „Ej! Pomorski”, w reżyserii dyrektora tegoż teatru Leszka Smigileskiego. Również — według powszechnej opinii o najlepszych przedstawieniach zaliczono szczyt ciniśkie „Misie — ptyśie” Zbigniewa Poprawskiego, w reżyserii Włodzimierza Dobromińskiego.

Pokaz filmow oświatowych

W KLUBIE HANDLOWCOW „Pivnica” odbyło się w ub. tygodniu uroczyste rozdanie nagród, przynależnych członkom szczecińskim zakładow pracy w konkursie na najlepsze wykorzystywanie filmow oświatowych. Następnie odbyła się projekcja filmow, które wyświetlane będą w lipcu br. Był to jeden z najlepszych zestawow tego rodzaju filmow. (1)

„TRZEBA BYĆ ARTYSTĄ W SWOIM ZAWODZIE”



(Szfewa kuchni Her menegilda Zrazik). Rys. E. MESSER

K Gdańsk - najstarszy port polski

„Gyddanye” (a więc Gdańsk) — to słowiańska nazwa osady, wymieniona w kronice łacińskiej opisującej pobyt w roku 997 na tych ziemiach biskupa Wojciecha Świnnikowca, wysłanego przez Bolesława Chrobrego w celach misyjnych do pogańskich Prusów.

Jak widać, pierwsze wiadomości historyczne o Gdańsku sięgają 997 roku, a miejscowość ta wraz z okolicą wchodziła w obręb polskiego państwa Bolesława Chrobrego.

PORT I MIASTO Gdańsk cieszą się dużym poparciem i opieką ówczesnych królów polskich, nadających mu coraz to nowe przywileje. W tych warunkach następuje bujny rozwój organizmu portowo-miej-

SPOJRZENIE WSTECZ

Przed 40 laty

PIERWSZY REJS „WARTY” DO POLSKI

21 CZERWCA 1924 R. w pierwszy rejs do Polski wyruszył z Cherbourga — gdzie po trzy miesiące trwających pracach instalacyjnych nad adaptacją statku do nowych zadań podniesiono na nim 3 czerwca polską banderę — nowy ORP, transportowiec „Warta”.

Przed 20 laty

S/S „POZNAŃ” USZKODZONY W INWAZJI

DZIEWIĘĆ polskich statków handlowych wzięło udział w przeprowadzonej dwadzieściolet temu inwazji kontynentu europejskiego. Brały one udział w akcji transportowej przez Kanał La Manche, przewożąc broń, amunicję i zaopatrzenie dla wojsk wysadzonych na normandzkim przyczółku. Statkom polskim na ogół fortuna wojenna dopisała, tylko „Poznań” doznał w dniu 21 czerwca 1944 r. tak ciężkich uszkodzeń podczas postoju w tymczasowym porcie na odcinku amerykańskim „Omaha”, że ratując statek przed zatonięciem jego kapitan osadził go na mieliznie. Później, dzięki poświęceniu załogi, „Poznań” został podniesiony i skierowany do Anglii na remont. (ZAP)

skiego, a ilość mieszkańców w wieku XV sięga 25 000. Tym samym Gdańsk staje się piątym co do liczby ludności miastem w Polsce; jako miasto handlowe zajmuje pierwsze miejsce — posiada wyjątkowo na odbiór produktów rolnych i drzewnych z obszarów dorzecza Wisły.

Po okresie zaboru krzyżackiego, trwającego od 1308 do 1454 r., ponownie zaczyna się rozwijać intensywnie handel z reszta ziem polskich oraz handel zamorski. Gdańsk staje się centrum eksportowo-importowym dla całego kraju.

Gdańsk utrzymuje stałe kontakty handlowe z Flandrią. Do portu przybywają kupcy holenderscy z Amsterdamu, Edamu, Utrechtu i innych portów holenderskich.

Kupcy gdańscy na swoich statkach docierali do portów francuskich, hiszpańskich, portugalskich, adriatyckich. Kontakty handlowo-morskie rozwijały się również z portami bałtyckimi Dani, Szwecji i Norwegii, a statki gdańskie zawijały do takich portów wschodnich Bałtyku jak: Ryga, Rewal, Parnawa, Dorpat.

Okres wspaniałego rozwoju portu i miasta Gdańsk kończy się z chwilą upadku Rzeczypospolitej Polskiej i jej rozbioru w roku 1772.

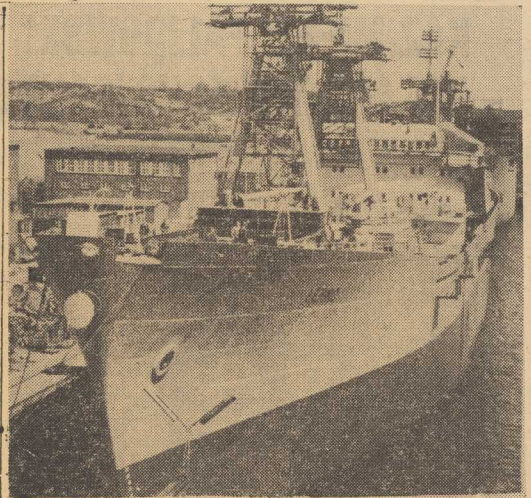
Zdecydowanie wroga polityka gospodarstwa królów pruskich doprowadziła do zubożenia, utraty znaczenia miasta i portu, upadku handlu. Obroty portu gdańskiego spadły gwałtownie. I tak np. gdy w roku XVII przewóz zboża wynosił 250 tys. ton rocznie, to już w połowie XIX wyoższą onę 28 tys. ton, czyli prawie 9-krotnie mniej.

Pomimo ogromnego w tym czasie rozwoju budownictwa statków parowych, ilość jednostek zawijających do portu gdańskiego systematycznie się zmniejszała. W roku 1882 port opuściło 3 200 statków, w roku 1874 i następnymi — około 1 800. Dopiero wiek XX przynosił w tym zakresie pewne zmiany i w r. 1900 port opuściła 2 540 statków.

Gdańsk był upośledzony również jeśli chodzi o połączenie portu linią kolejową z zapleczem. Gdy w 1852 r. rozpoczęła budowę linii kolejowej łączącej Królewiec z Berlinem, zaprojektowano ją poprzez Tczew, Bydgoszcz i Piłę, pomijając zupełnie Gdańsk. W następnych latach wybudowano nową linię kolejową, łączącą Królewiec z Berlinem przez Tczew, Chojnice i Piłę. Tym razem Gdańsk otrzymał... boczne połączenie z tymi głównymi kolejami: szlakami komunikacyjnymi i to dopiero w 1889 r.

W tej sytuacji nie mogło być mowy o poważniejszym zespoleniu portu z zapleczem lądowym. Dopiero ostatnie XX-lecie przywróciło Gdańskowi jego pozycję wśród portów europejskich.

B. KIHAN



Motorowiec „LENINO” jest drugim statkiem zbudowanym w suchym doku Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Jednostka ta (około 8 tys. DWT) przekazana zostanie armatorowi — Polskim Liniom Oceanicznymi w IV kwadracie br. i będzie pływać na linii in dyjskiej. Fot. CAF

Na obu końcach wędki

„SZCZUPAK BARBAROSSY”

NA TEMAT „szczupaka Barbarossy” miałem sporo zapamiętań. Wyrażano powątpiewania. Świadczeniem złozenia tego kołosa nie byłem, oparłem się na literaturze. Wg tego samego autora przytoczam dalsze fakty. Na str. 1196 książki „Żył i łowił ja presnowodnych ryb” (Kijów 1959 r.) autor pisze: „Szczupaki mogą żyć przez parę stuleci. Pod Moskwą przy oczyszczaniu Carskich Stawów (w końcu ubiegłego stulecia) został złowiony szczupak ze złotym pierścieniem w pokrywie skrzeliwej, na którym był wygrany napis: „Wpłynął car Boris Fedorowicz”. Szczupak ważył około 4 pudów (pud ok. 16 kg). Blanszer pisze, że w 1610 roku został złowiony w Maase ogromny szczupak z miedzianym pierścieniem, na którym wyryta był

la data 1448 roku. Na Syberii ogromne szczupaki spotyka się rzadziej. Autor tłumaczy to tym, że w pewnych wodach szczupak spotyka się z większymi drapieżnikami, których staje się zdobyczą.

Wędkarze szczecińscy wyrażają obawy, że projektowany budynek, który ma pomieścić szafki na ubrania użytkownikom przystani, nie będzie wykonany również i w tym roku. Zarząd Okręgu PZW ma zarezerwowane własne środki i czeka tylko na limity inwestycyjne od Zarządu Głównego. Minęła już połowa roku, wysłano sporo pism, wielokrotnie łączono się telefonicznie z Warszawą, a limitów jak nie było tak i nie ma. Związkiem wcześniej wykroczone szafy, ubito pale pod fundament, ale Zarząd Główny jest daleko i jak widać, nie bardzo się przejmując naszymi potrzebami. A jakże to wszystko byłoby proste, gdybyś ty na miejscu mogli sami zdecydować o własnych potrzebach za własne środki, bo jak mawiali nasi dziadkowie: „zawiesz bliźszo ciała kosztowała”. Tym parę zdań Zarządowi Głównemu PZW przesyła w imieniu wędkarzy Ziemi Szczecińskiej.

POLIKARP

Pierwszy od... 3000 lat

NIEZMIERNIE uroczyście odbyło się niedawno pierwsze wodowanie statku w nowej stoczni w Haifie. Podkreślano przy tym, że jest to pierwsze wodowanie statku morskiego w Izraelu od 3 000 lat, a więc od chwili budowy statków przez króla Salomona ok. 950 r. pne. w Ezion Garber (dziśniejszy Ellat nad Morzem Czerwonym).



— I ja przypuszczam, że będzie usiłował przedostać się na naszą stronę. Zaraz zawiadomę posterunki graniczne. No cóż, mamy pecha. Ale nasze przyszłowie mówi, do trzech razy sztuka... — powiedział z naciskiem odkładając słuchawkę.

Na nieprzysłany niczym stół wędrowały kolejno soczewki, obiektywy do zeissowskich aparatów fotograficznych, szkła okularowe, misterne zapalniki, wreszcie prawdziwa sterta kamyczków...

— To wszystko? — rzucił po niemiecku porucznik WOP-u, spoglądając podejrzliwie na nieopalonego dryblasia, a kiedy ten skinął głową, zapytał jeszcze: — Od dawna parasz się tym rzemiosłem? — Trzeci raz przekraczałem granicę — odpowiedział zatrzymany, unikając jego wzroku.

— Przykro mi — rzekł porucznik — ale muszę cię zamknąć w naszym wreszcie. Później powędrujesz dalej do NRD. Odprowadzić go! — rozkazał żołnierzowi stojącemu w drzwiach z gotowym do strzahu automatem.

— Mała prośba, panie oficzer! — powiedział bla galnie aresztowany — co mi za to powiedzieli?

— Nie bój się, zdążysz odpocząć po tylu trudach! — rubasznie zaśmiewał porucznik. Nagle ujął więźnia pod ramię i doprowadził go do okna.

— Widzisz tę mogilę? Leży w niej jeden, który

próbował nam uciekać... — Przemysłnik zadymiał, skłonił się nisko i wyszedł, prowadzony przez żołnierza.

— Nowicki! — zwrócił się oficer do siedzącego kaprala. — Połączcie mnie z Katowicami.

W parę minut później zatękała dzwonek. — Porucznik Górski? Tu placówka WOP-u.

Melduję o schwytaniu przemyślnika nazwiskiem Rudel. Prawdę mówiąc, chyba niepotrzebnie zawarłem głowę, bo szmugler, ale pan chciał wiedzieć o wszystkim, co się u nas dzieje, wobec tego dzwonię. Co? Jak wygląda? Wysoki, stątny, sze upły... Jak? Przyjeżdża pan do nas? Światnie! Będę miał wreszcie z kim pogadać. Czolem!

Z niepokojem spoglądał na siedzącego przed nim cywila. Co to za jeden? — Jak się pan nazywa? — cywil mówił po polsku.

Wzruszył ramionami. — Udał się, że nie rozumiesz po polsku? — ciągnął tamten. — Taki z ciebie Hugo Rudel jak ze mnie książę Poniatowski. Wstał za stoła.

— Słuchaj — mówił teraz twardo. — Obowiązek nakazuje mi powiedzieć, że może pan odmówić zeznań. Ale chcę przypomnieć, że przyznanie się do winy może wpłynąć na złagodzenie wymiaru kary. Wiemy więcej niż się panu zdaje. Przed prawie dwoma laty uciekł pan z Polski. Miał pan wyrok. Dostał się pan do NRD. Tam przeszkolił pana wywiad amerykański i przystał na robotę do kraju. Był to w Katowicach, Bielsku i Krakowie. Mogą to potwierdzić: pańska przyjacielka, brat, matka, ojczym, portierzy hotelowi, kelnerzy, taksówkarz z Krakowa. Szczegółowie udało się wte-

dy wyjechać. Nie wie pan jednak, że wszystkie osoby, z którymi nawiązał pan kontakt po przyjęciu do Polski, zostały aresztowane i będą odpowiadać przed sądem za ukrywanie przed władzami pańskiej przestępczej działalności. Obecnie zamierzaliscie ponownie przedostać się do kraju w sposób nielegalny, a w razie upadunku, szefowie poradzili udawać szmuglera. Co? Zdawato się, że zrobicie z nas „balonów”, a tymczasem, to pan został wystrychnięty na dudka. Bo to przecież pan, a nie szefowie, znalazł się za kratkami... Cywil usunął rękę do wewnętrznej kieszeni.

— Dla uniknięcia dalszych nieporozumień pozwolę coś. Czy poznaje pan swoje zdjęcie, panie Czaunderna?

Blada twarz aresztanta pochyliła się nad położonym na stole papierem. Rozbiegany wzrok spojrzał na dużych literach „List gończy”, a tuż pod nimi widniała wyraźnie twarz mężczyzny. Zastanowił głowę gestem rozpaczy i bezradności. — Była to jego twarz... — Proszę pana! — powiedział glucho po dłuższej chwili milczenia. — Przyznaję się!

Przewodniczący kompletu sędziowskiego należał biret i poprawił wystający spod niego kosmyk włosów.

— W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Okręgowy Sąd Wojskowy we Wrocławiu uznal oskarżonego Zygfrйда Czaundernę winnym zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw i skazuje go na osiem lat więzienia.

KONIEC

**KAZIMIERZ FALIGOWSKI
- KOLARZ WSZECHSTRONNY**



KAZIMIERZ FALIGOWSKI wyrasta na kolarza wielkiego formatu. Podczas mistrzostw CRZZ zdobył tytuł wicemistrzowski w wyścigu indywidualnym na 150 km ulegając na finiszu jedynie Staroniowi, na torze zaś zdobył trzy tytuły mistrzowskie: 1 kilometr, w sprintach i w tandemach z Buczykiem. Faligowski był więc najwszechstronniejszym kolarzem ostatnich mistrzostw. Wprawdzie na torze zabrakło czołowych zawodników: Zajęca, Szymańskiego, Kosewskiego, ale wcale nie znaczy to że Faligowski musiałby z nimi porównać.

Turniej Bursztynowy

W NAJBLIŻSZA niedzielę w Klubie Łączności przy ul. Dworcowej 20 odbędzie się doroczny Turniej Bursztynowy w brydżu sportowym. Uczestnictwo w tej atrakcyjnej imprezie zapowiadzieli czołowi zawodnicy polscy. Zarząd Okręgu zaprasza do udziału w turnieju wszystkich brydżystów Szczecina. Zapisy przyjmowane będą w miejscu, w niedzielę od godz. 9 rano. Początek imprezy o godz. 10. (am)

Straciliśmy „Puchar Bałtyku”...

**KORTY SPARTY
„poligonem budowlanym”**

STALI BYWALCY PIĘKNIE USTUOWANYCH I ZAWYCZAJ BARDZO STARANIE UTRZYMANEJ KORTÓW SKT PRZY AL. WOJSKA POLSKIEGO NIE POZNAJĄ DZIS TEGO OBIEKTU.

FOLKBOATY walczyły NA ZALEWIE

NA ZALEWIE Szczecińskim odbyły się regaty o mistrzostwo okręgu 8 nowo budowanych jachtów klasy Folkboat. Po 5 wyścigach zwyciężył T. KOWALSKI z Pogoni przed T. CZARNECKIM z HKM Trzebież. Zamojski i Ostrowski z AZS podzielili się 3 i 4 miejscem. Na duże uznanie zasłużyła również zawodniczka Pogoni — A. Kamińska, która mimo poważnego uszkodzenia kadłuba jachtu w przeddzień regat, poprawnie odbyła wszystkie wyścigi. Puchar przechodni wręczył zwycięzcy regat — p. W. Bohdanowicz. (am)

Uwaga młodzi kolarze!

ZE WZGLĘDU NA TO, że większość zawodników, którzy zgłosili się do kolarskiego wyścigu dla nie zrzeczonych — imprezy organizowanej przez WKZZ, Ogniwu i „Kurier” — nie miała wyników aktualnych badań lekarskich, komisja sędziowska postanowiła, że wyścig nie odbędzie się. To było w poniedziałek. Ponieważ wierzymy, że wszyscy uczestnicy do dziś załatwili sobie badanie lekarskie — informujemy, że wyścig odbędzie się w piątek o godz. 17. Start, trasa i meta — tak jak poprzednio. (am)

DZIĘKUJEMY...

...za pozdrowienia i piękną kartkę przesłaną pod adresem redakcji przez sędziów piłki nożnej ze zgrupowania szkoleniowego w Trzbieży.

BUDOWA LODOWISKA, a ściślej jego zaplecza w postaci imponująco już się zarysowującej kawiarni oraz szatni dla zawodników i publiczności, trwa nadal. Ostatecznie z braku funduszy zrezygnowano z budowy dużej trybuny, pod którą znajdowałyby się szatnie i pomieszczenia klubowe przeznaczające na te cele istniejący już domek, który jest obecnie adaptowany. Wszystkie te prace prowadzone są jednak z właściwym naszym budowlanym „rozmachem” i mają tendencję do przeciągania się w nieskończoność. Tymczasem cały obiekt, na którym — nie zapominajmy — znajdują się jeszcze ponadto kino i kawiarnia, przestał być już „oazą spokoju” i przedstawia dziś raczej żalony widok. Całe szczęście, że nie naruszone pozostały same korty, chociaż z drugiej strony podziwiać należy samozaparcie trenujących tam zawodników, których pozbawiono szatni i natrysków. Dodatkową „atrakcją” są hasające bez żadnych ograniczeń po całym obiekcie motocykle, skutery i samochody...

BYĆ MOŻE, gdy w końcu roboty zostaną zakończone, wszystkie te inwestycje wyjdą klubowi na dobre — dziś jednak trzeba za ten mały rozgardiasz płacić i to płacić dość sioną cenę. M. in. Sparta musiała zrezygnować z pięknej, przydzielonej Szczecinowi imprezy, którą do niedawna szczylił się Sopot zaliczając ją do największych atrakcji tego kurortu, a mianowicie tzw. „Puchar Bałtyku” w międzynarodowej obsadzie. Trudno bowiem podejmować zagraniczne sławy na tak mało reprezentacyjnym obiekcie.

M. SZYMCHYK

Maniak jedzie do Moskwy

PLZA USTALILI następujący skład polskiej ekipy wyjeżdżającej do Moskwy na memoriał im. Braci Znamieńskich w dniach 4 — 5 lipca br.: MANIAK, KANIECKI (100 i 200 m), BADEŃSKI (200 m), GIERAJEWSKI (400 pph), SIDLO, NIKICIUK (oszczep), BEGIER (dysk), CIEPŁY (młot), ŻELAZNY (800 m), MALCHERCZYK, JASKÓLSKI (trójskok), BIEDOWA (skok wzwyż).

O wejście do II ligi piłkarskiej

Pierwsze 2 punkty Wiarusa

PIERWSZE ZWYCIESTWO w spotkaniu piłkarskim o wejście do II ligi odniósł wczoraj WIARUS zwyciężając GRYF ze Słupska 2:1 (0:1).

W PIERWSZEJ POŁOWIE meczu gospodarze grali bardzo słabo chaotycznie. Goście w tym okresie o klasę przewyższali wojskowych i w 42 min. po rzucie wolnym w zamieszaniu podbramkowym uzyskali prowadzenie 1:0.

PO PRZERWIE Wiarus przeszedł do zdecydowanej ofensywy, w wyniku której pod bramką Gryfa dochodziło często do niebezpiecznych śpięć. Kiedy zdawało się, że goście odniosą szczęśliwe zwycięstwo, piękny strzał na bramkę Kumiszewskiego w 80 min. przynosi wyrównanie, a w 83 min. Ciba głową zdobywa zwycięską bramkę.

WIARUS: Zieliński, Błażewicz, Malchus, Hensler, Gozdowski, Stojanowski (Markiewicz), Ciba, Kumiszewski, Waliczek, Kirylik, Stepien. (ren)

- Grupa II: Star Starachowice — Warta Zawiercie 1:0, Dab Katowice — Resovia Rzeszów 5:1.
- Grupa III: Warmia Olsztyn — Warszawianka 3:1, Masur Elk — Motor Lublin 0:0.
- Grupa IV: Wiarus Szczecin — Gryf Słupsk 2:1, Czarni Zagan — Pomorzanie Toruń 1:1.

Podlecki zwycięża

ZBIGNIEW PODLECKI — mistrz Europy z Wrocławia raz jeszcze potwierdził swoją wysoką klasę, wygrywając w Gdańsku międzynarodowy turniej żużlowy. Podlecki zdołał być 11 pkt., przegrywając tylko w ostatnim biegu ze Szwedem Sjostenem, który zdobył drugie miejsce 10 pkt.

BEKER DWUNASTY W TOUR DE L'AVENIR

W ANTIBES rozpoczął się między narodowy wyścig kolarski Tour de l'Avenir. Na starcie stanęło 104 zawodników, reprezentujących 14 państw. Trasa wyścigu, podzielona na 13 etapów na 2 015 km. Pierwszy etap prowadził z Antibes do Toulon i miał 197 km długości. Zwyciężył Włoch Gimondi, wyprzedzając na mecie Hiszpana Mendiburu. W pierwszej dziesiątce było trzech reprezentantów Włoch i trzech Hiszpanów. Z Polaków najlepiej pojechał BEKER, zajmując 12 miejsce. 17

był Surmiński, 28 — Bławdzin, 28 — Kozłowski, Gawliczek, Kudra i Zapala przyjechali w dużej grupie, która sklasyfikowana została w jednolitym czasie. W klasyfikacji ze wspólnej zwyciężyli Włochy przed Hiszpanem, Francją i Czechosłowacją. Polska zajęła dziewiąte miejsce.

W klasyfikacji górskiej prowadzi Hiszpan Sagarduy — 5 pkt. przed Polakiem Zapalą — 4 pkt i Gawliczekiem — 3 pkt.

Coś dla turystów

Splyw kajakowy Odrą

ZARZĄD Oddziału PTTK w Szczecinie organizuje w dniach 19—22 lipca spływ kajakowy Odrą na trasie Siekierki — Szczecin.

- POSZCZEGÓLNE etapy spływu:
- 19 km. — Siekierki — Bielinek — 22 km
 - 20 km. — Bielinek — Krajnik Dolny — 17 km
 - 21 km. — Krajnik Dolny — Gryfino — 27 km
 - 22 km. — Gryfino — Szczecin Dąbie — 25 km.

W SPŁYWIE może wziąć udział każdy turysta posiadający aktualną kartę pływacką oraz sprzęt pływający, biwakowy i ratunkowy. Uczestnikom nie mającym sprzętu pływackiego komitet organizacyjny zapewni możliwość wypożyczenia kajaków na miejscu w Siekierkach. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej

przy Oddziale PTTK w Szczecinie — Al. Jedności Narodowej 49 a. (am)

Szumański mistrzem szachownic

W SZCZECINIE odbywał się turniej szachowy o mistrzostwo indywidualne Rzemieślniczego Klubu Sportowego „Bałtyk” na rok 1964. Zwyciężył Stanisław SZUMAŃSKI przed Aleksandrem Kaczyńskim, Wiesławem Turkiskim i Józefem Młodremskim. Wśród kobiet triumfowała Danuta OBUCH, a w grupie juniorów — Stefan LEWANDOWSKI. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. (am)

poplotkujemy

SEPP HERBERGER (wieloletni trener kadry piłkarskiej NRD) sprze dał jednemu z zachodniomiejskich wydawców wismy pamiętnik za sumę 40 000 dolarów.

W Walencji coraz większy rozgłos zdobywa bramkarz RICARDO ZAMORA. Czyżby chłopak ten odziedziczył talent ojca, uchodzącego go ongiś za najlepszego bramkarza świata?

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Szczecinie, Al. Jedn. Narodowej 42

podaje do wiadomości numery telefonów przedsięwzięcia, bierswa nie umieszczone w książce telefonicznej:

Table with 2 columns: Department name and phone number. Includes Centrala, Dyrektor, Z-ca Dyr. d/s Technicznych, etc.

Złom złoty - złom srebrny

najlepiej sprzedaż w sklepie „VERITAS” Szczecin, ul. Śląska 7.

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

w Szczecinie zawiadania, że Sklep Wzorcowy przy Al. Wojska Polskiego 25/27

będzie nieczynny

z powodu remontu od 6-31.VII. br.

Przetargi

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA IMPREZ ARTYSTYCZNYCH w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 69, ogłasza przetarg nieograniczonej ilości samochodów osobowego marki „Warszawa” nr silnika 016790, nr podwozia 0076000 - cena wywoławcza 24 000 zł.

Ogłoszenia drobne

ROZNE: Odstąpienie garażu na 32 m. kw. Jagiellońska 88 m. 7. 6291-G. Poszukuje wspólnika z gotówką do założenia plantacji truskawek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 524. 6292-K

Teatry

POLSKI - „W małym domku” g. 19.30. WSPÓŁCZESNY - nieczynny. OPERETKA - nieczynna. CYRK „KOMETA” - g. 19.30.

Kina

KOSMOS (tel. 355-02) - „Wyspa tajemnicza” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 - ang. - od 1.12 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-01) - „Siódmy przysięgły” g. 16, 18.30, 21 - franc. - od 18 (czwartek i piątek); DELFIN (tel. 468-78) - „Białe pustkowia” g. 10, 12, 14 - „Ofelia” g. 18.30, 21 - (czwartek i piątek); BALZYK (tel. 733-33) - „Zona dla Australijczyka” g. 13.30, 15.30, 18, 20.30 - pol. - od 12; PIĄTEK - „Sportowe życie” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - ang. - od 16; OGIĘDOWE - „Zabawa buzia” g. 22 - USA; TENISOWE - „Zabawa na 102” g. 22 - ang.; DUBBY - „Garbus” godz. 22 - franc. panoram.; POLONIA (tel. 473-81) - „Latający profesor” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - USA - od 18 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 475-02) - „Dzielnicy straszny” g. 10

stwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 13-19; 13 MUZ - pl. Złocięcka 2 - grafika szczebińskiego okręgu ZPAP.

Dziury

SZPITALA: KLINIKA CHR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHR. - Unii Lubelskiej; SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Położniczy Piotra Skargi; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano. APTEKI: NR 4 - Wol. Pol. 14 - tel. 352-61; NR 5 - Naruszeńska 11 - tel. 402-36; NR 6 - Wol. Pol. 134 - tel. 451-97. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY: Apteki: Nr 10 (Glinki), Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

(Program ogólnopolski i TV Poznań) 17.25 - program dnia, 17.30 - raport z Minska, „Mińsk - stolica Białorusi”, 18 - „Energetyka obradująca”, 18.25 - kilka słów o programie TV, 18.40 - polska kronika filmowa, 18.50 - „Spotkania z przyrodą”, 19.30 - „Tkoce”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dzień nik TV, 20.35 - „80 taktów dookoła świata” - film muzyczny NRD, 21.35 - „Propozujemy”, 21.55 - wiadomości dziennika TV, program na jutro, melodia na DOBRANOC. PROGRAM BERLIŃSKI: 17 - widowisko dla dzieci od lat 10, 19 - omówienie programu, 19.10 - sport, 19.40 - tysiąc wiadomości TV, 19.50 - pozdrowienia TV dziecięcej, 20 - „Ze świata motoryzacji”, 20.25 - prognoza pogody, kronika przelęgów wydarzeń, 21 - „Dzień za dniem”, 22.20 - „Pod palcami kokosowymi”, 22.45 - uniwersytet TV, 23.05 - kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.42. 12.45 - koncert dla wczasowiczów, 14.35 - audycja aktualna, 14.45 - dla dzieci „Biekitna sztafka”, 15.30 - dla dzieci „Śpiemy i bawimy się w wakacjach”, 16.05 - „10 minut wspomnień”, 16.15 - „Promocja”, 16.40 - „Postę”, 17 - z melodii przez świat, 17.50 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - audycja aktualna, 18 - radioreklama, 18.15 - „10 minut o Filharmonii Bałtyckiej”, 18.25 - „Rozmawiamy o naszych sprawach”, 18.30 - film aktualny, 18.50 - uniwersytet radiowy, 19.05 - muzyka i aktualności tygodnia, 19.45 - otwarcie koncertu kameralnego, 20.10 - w rytmie tanecznym, 21 - z kraju i ze świata, 21.45 - K.W. Gluck „Orfeusz i Eurydyka”.

Kluby

NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od g. 14; SPOŁDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - spotkanie z I sekretarzem KM PZPR wot. Bartczakiem g. 18.

Muzeum

STAROMIŁYŃSKA 27 - malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książę szczebińskich g. 13-19; WAŁY CHROBRZEGO 3 - wystawy morskie, kulturne, artystyczne, przyroda, dzieła kawał

OPIEKUNKE do dziecka

przejmę, Szczecin, Wielkopolska 22-1. 6314-G

Lokale

PANI poszukuje pokoju niekierującego, średnie ście. Tel. 436-81, godz. 7-15. 6319-G. 2 POKOJE z kuchnią nowe budownictwo, parter, piec, zamienić na równorzędne z c.o., Tel. 393-76. 6285-G. TRZY pokoje z kuchnią, garaż, zamienić na dwupokojowe, najchętniej w tej samej dzielnicy. Oferty wykluczać na ul. Szarotki 10 m. 4. 6296-G. PAN lat 49 na stanowisku poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 525. 6297-G. MELODY kulturalny pan poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 523. 6298-G. MIESZKANIE 4,5 pokojowe, pierwsze piętro, front, wszelkie wygody, dwie piwnice, zamienić na trzy-pokojowe i jednopokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 525. 6299-G. WYNAJME pokój dwóm osobom. Szczecin, pl. Norwida 6-2. 6301-G. MAŁENISTWO dla utrzymania starszej osoby w zamian za pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 525. 6302-G.

SPRZEDAŻ: MOTOROWER „Simson” w dobrym stanie, sprzedam. Mieszka 1 94-2. 6318-G. „SIMCA Aronde” sprzedam. Wiadomość: Szczecin, ul. Boh. Getta Warszawskiego 9 m. 7, godz. 17-19. 6302-G. MOTOROWER „Simson” sprzedam. Szczecin, ul. Boh. Warszawy 166-1. 6303-G. „JUNAKA” z przyczepą wzgl. oddzielnie sprzedam. Łaziebnia 1-6, tel. 388-19, po godz. 15. SAMOCHÓD „Wartburg” po małym przebiegu oraz motocykl „Junak” sprzedam. Szczecin, Armii Czerwonej 2 m. 3. 6305-G. TELEWIZOR „Wawel” mało używany, sprzedam. Cena 8 000 zł. Mariana Bucza 31-4. 6306-G. SAMOCHÓD „Syrena” sprzedam. Zgłoszenia do godz. 16, tel. 441-45. MOTOCYKL WFM 2070 sprzedam. Jagiellońska 23 m. 14 od godz. 15. SKUTER „Peugeot” sprzedam. Tel. 454-82

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH w Szczecinie, ul. Narutowicza 11, zatrudni natychmiast monterów sanitarnych, monterów spawaczy, elektro-monterów, blacharzy do robót wentylacyjnych, pomocników monterów oraz kopaczy. Zgłoszenia po uprzednim otrzymaniu skierowania z Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN, przyjmujące dział kadr Szczecin, ul. Narutowicza 11, pokój nr 8. 1779-K

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZCZECINIE-DĄBIU, zatrudni od zaraz następujących pracowników: - 15 maszynistów (operatorów) sprzętu budowlanego (dźwigi samojedne, koparki, spychacze) - do prac na terenie województwa szczebińskiego; - 20 monterów samochodowych - do pracy w warsztacie napraw w Szczecinie-Dąbiu; - 10 kierowców samochodowych; - pracowników umysłowych - inspektora gospodarki materiałowej, st. referenta zaopatrzenia, magazyniera, kierownika działu zatrudnienia i plac, technika normowania, maszynistkę, 2 księgowy zarobkowe, 2 księgowy materiałowe, 2 księgowy finansowe, inspektora eksploatacji transportu, ekonomistę gospodarki transportu, ekonomistę rozliczeń transportu, 3 starszych referentów rozliczeń, insp. gospodarki sprzętu budowl., st. ekonomistę napraw - do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa w Szczecinie-Dąbiu - 1 ekonomistę transportu - do pracy w Ekspozyturze nr 6 w Szczecinie ul. Twardowskiego nr 18. Wynagrodzenie dla pracowników fizycznych i umysłowych wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr - Szczecin-Dąbie, ul. Pomorska nr 52/57, tel. 32-206. 1776-K

Cyrk „KOMETA” pozostaje w Szczecinie do dnia 5 lipca 1964 roku. Przesprzedaż biletów - Orbis - Brama Portowa - Cyrk

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe BSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 420-21 (wewn. 51); dział telefoniczny 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopis 420-14; przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, ul. Niepodległości 41-42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie - 37,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-106024.



256

Kronika dnia

ZŁOTY „GRYF” DLA ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA RAD NARODOWYCH

PRZEWOJNICZACY Prez. WRN — Marian LEMPICKI udekorował wczoraj uroczysto dyrektora biura rad narodowych Kancelarii Rady Państwa Kazimierza KUCNERA odznaką złotego „Gryfa Pomorskiego”.

ZATRŚKNILI ZA OJCZYŹNĄ

NA PUNKCIE GRANICZNYM w Kolbaskowie pilot turystyczny „Orbis” oczekiwał wczoraj wieczorem na 20-osobową grupę duńskiej Polonii. Mieli goście — to w większości osoby starsze, od lat osiadłe w Danii.

ANGLICY W SZCZECINIE

W HOTELE „ORBIS - CONTINENTAL” zatrzymała się wczoraj 30-osobowa grupa angielskich turystów. Działają z szlakiem turystycznym wzdłuż wybrzeża bałtyckiego do Sopotu.

NAUKOWCY NIEMIECCY ZWIEDZAJĄ ZAKŁADY DOSWIADCZALNE WSR

50-OSOBOWA grupa niemieckich naukowców, do której dołączyli wczoraj profesorowie dr HERMANN i HEYDE z Uniwersytetu Berlińskiego, odbyła wycieczkę do Zakładów Doswiadczalnych WSR w Ostoi i Rajkowie.

OTWARCI WYSTAWY GRAFIKI

DZIESIĘCIU artystów szczecińskich przekazało swoje prace na wystawę grafiki, otwartą wczoraj w salach Klubu „13 Muz”.

Zebrał: (M)

PARASOLE stały się, niestety, nieodłącznym akcentem naszych ulic. Kiedy deszcz śpią, a tramwaj nie nadjeżdża — refleksje na temat lipcowej aury nie nasrajają zbyt optymistycznie. (Dyl)

Foto: STEFAN CIEŚLAK

1100 tys. pasażerów

Zegluga Szczecińska bije własne rekordy

Z ROKU NA ROK niewielki lecz przedsiębiorczy szczeciński armator — „ZEGŁUGA SZCZECIŃSKA” — poprawiła wyniki eksploatacyjne. W ostatnich dniach pobli on swój zresztoroczny rekord.

Statki „Zeglugi” przewiozły już ponad 1100 tys. pasażerów, gdy w tym samym okresie roku ubiegłego jedynie 800 tys. Efekt ten uzyskano głównie dzięki wprowadzeniu do eksploatacji większej liczby jednostek.

Obecnie szczecińska „biała flota” ma w ruchu 10 statków o łącznej liczbie 2 400 miejsc. Za kilka dni przybędzie jeszcze renowowana w tej chwili „ROZA WENEDA”. Aktualnie statki „Zeglugi Szczecińskiej” obsługują pięć linii regularnych — ze Szczecina do Swinoujścia, Międzyzdrojów, Lubiczyny i

Stąpicy oraz na plażę mieleńską. Jednocześnie „JUDYTA” wypływa na wycieczki po morzu z Dziwnowa, a „BALLADYNA” z Kołobrzegu. Ten ostatni statek, w wypadku dogodnych warunków atmosferycznych, utrzymuje też komunikację przybrzeżną między Kołobrzegiem a Darłowem.

W tej sytuacji plan półroczny przedsiębiorstwa przekroczony został we wszystkich wskaźnikach i należy się spodziewać, że również pomyślnie będą wyniki w końcu roku. Już w tej chwili można bowiem sądzić, iż miast przewidzianego planem przewiezienia w br. 2 300 tys. pasażerów, jednostki „Zeglugi” przewiozą co najmniej 2,5 miliona osób. (w)

Reporter zanotował

DZIŚ RANO ok. godz. 7, na ul. E. Piater uległ wypadkowi motocyklowemu 35-letni Jan G. zam. w Niemnieku pow. Choszczno. Jaka G., który doznał wstrząśnienia mózgu, przewieziono taksówką do ambulatorium pogotowia, skąd do transportowany został do szpitala.

KILKUNASTOMIOTOWA przerażająca w ruchu tramwajowa na ul. Roosevelta spowodowana została zdarzeniem ciężarówka PKS z samochodem osobowym, które zatarasowały torę. Oba pojazdy zostały uszkodzone — na szczęście ofiar w ludziach nie było.

KWIATEK do szlabucha MPO: jak nas poinformował dziś rano kierownik centrali ruchu MPK — p. SKIBIŃSKI, ul. Noczeńskiego (odcinek: ul. Stelmacha — Stocznia Wulkan) jest tak kompletnie zawałona gruzem, żwirami itp., że zatrzymane „na amen” studzińki ściekowe uniemożliwiają spływ wody utrudniając komunikację — np. wczoraj „Jeziorka” na jezdni ikwidowały ekipy MPK. (M)

DWIE STRONY MEDALU

BAR „EXTRA” położony jest w centrum miasta i ce do tego nie ma wątpliwości. Przeprowadzono, sa. Wyrażają jej liczn przedchodnie ulicy Kłackiej i w związku z czym codziennie można tu „podziwiać” róż ne banki, skrzynki i wszelkie inne atrybuty gastronomiczne go kolosa. Nie sławno i w żadnym razie osoby i tak nie najpiękniejszej ulicy.

Zapleczu — rzecz niezbędna, ale czy naprawdę wszyscy muszą ją z detalami oglądać?

A ponieważ każdy medal ma swoją odwrotną stronę — front baru „Extra” prezentuje się wcale nieźle. Byłoby już zupełnie dobrze, gdyby... o Właśnie, gdyby nie zapomina

PODSTAWOWĄ formą zorganizo wanego wypoczynku są wczasy FWP. Zwiększająca się z roku na rok (zwiększa wśród pracowników fizycznych) ich popularność, a co za tym idzie niemożność zapewnienia skierowań wszystkim chętnym, postawiła przed zakładami pracy konieczność stworzenia własnej bazy wypoczynkowej. Z przedstawicielami organizacji związkowych kilku zakładów pracy przeprowadziliśmy rozmowy na temat przygotowań do okresu urlopowego.

KOLEJARZE okręgu szczecińskiego mają do wyboru cztery ośrodki wczasów wagonowych: w Międzyzdrojach, Mielnie, Uście i w Kołobrzegu. O

Pierwszy transport bułgarskich pomidorów

WE WTOREK pojawiły się w sprzedaży pierwsze w tym roku bułgarskie pomidory. Cena — 40 zł za kg. Spodziewamy się, że nadchodzący teraz będą większe transporty, a tym samym, że cena pomidorów obniży się.

Przy sposobności pytamy, dlaczego nie ma ostatnio w sprzedaży młodych ziemniaków? Nie we wszystkich sklepach jest także tak podstawowa jaryżna jak cebula, (aż

prócz tego dysponują dwoma domami wczasowymi w Uście i Międzyzdrojach, do których wydawane są pełnopłatne skierowania. Pomyślano też o zorganizowaniu pracownikom niedzielnego wypoczynku. Co niedzielę autokar odwozi do Pogrodzia grupę rodziców, jadących w odwiedziny do swoich pociech. Do tradycji przeszły już sobotnio-niedzielne kolejarzkie zloty w Barlinku, w których zresztą biorą udział nie tylko kolejarze szczecińscy.

Pracownicy SŁUŻBY ZDROWIA wypoczywają w domkach campingowych w Międzyzdrojach i w ośrodku w Pobierowie. Ponadto co druga niedziela rada zakładowa organizuje biwaki, zaopatrując w sprzęt turystyczny tych, którzy go nie mają. Odwizy się też zloty pracowników służby zdrowia w Sławie Śląskiej i spartakiada w Dębnie. Wzięło w nich udział około 200 osób.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE nie ma dotychczas ośrodka wczasowego. Od kilku lat planuje się zorganizowanie campingu nad Miedwiem, ale dotychczas przedsiębiorstwo nie uzyskało na to zezwolenia władz zwierzchnich. Pracownicy korzystają więc ze skierowań FWP i z gościnny w ośrodkach wypoczynkowych pokrewnych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej.

Wieloletnia rzesza BUDOWLANYCH jest też w położeniu nie do pozazdroszczenia. Tak np. SPBM-2 nie ma własnego ośrodka wypoczynkowego. Rada Zakładowa umożliwiła pracownikom zorganizowanie niedzielnego wypoczynku wyżywczając im sprzęt turystyczny. SPBM-1, SPBP i Szczecińskie Przedsiębiorstwo Inst. San. Elektrycznych mają własne ośrodki campingowe (ok. 400 miejsc). Również jeden z największych zakładów pracy „Huta „Szczecin” znajduje się w podobnej sytuacji. Około 10 miejsc w ośrodku wczasowym Zjednoczenia w Swinoujściu, wioskach i Dziwnowie na 20 miejsc i nadzieja na otwarcie w tym miesiącu rodzinnego campingu w Dziwnowie.

STOCZNIA SZCZECIŃSKA traktuje sprawę wypoczynku również poważnie jak zadania produkcyjne. Dysponuje własnym ośrodkiem w Dziwnowie, z którego w okresie urlopowym korzysta ok. 1 500 osób, a także pewną liczbą miejsc w ośrodku Zabrzańskich Zakładów Gazowniczych w Wiśle (na pra-

Pachnąca wystawa

SZCZECIŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ RÓŻ zaprasza na pokaz najpiękniejszych gatunków róż detych, który odbył się 4 i 5 lipca br. w salach Zanku Książąt Pomorskich.

Otwarte wystawy nastąpił w sobotę o godz. 11 i zwiedzać ją będzie można do godz. 21, w niedzielę od godz. 9—21. (Dyl)

no o trawniku obok basenu, który żalostnie odbija od reszty kwiatników. Jakże to szczęście, że medal ma tylko dwie strony...

Spacerkiem po Szczecinie

OPUSZCZONY „MISTER”

WSZYSCY cieszyliśmy się, gdy efektywny budynek przy zbiegu ulicy Jagiellońskiej i Al. Woljska Polskiego uzyskał zaszczytny tytuł „Mister Szczecina 1963”. Bo to i splendor na miasto spłynął, i projektantom przybyło laurów, i miast kanców rozprężała duma. I to do tego stopnia, że za-

wach obopólnej wymiany). W każdą niedzielę autokary i samochody wiozą stoczników na „spotkanie z naturą”. Ponadto organizowane są parodiowne wycieczki krajoznawcze, a nawet zagraniczne, np. do Węgier, dla urlopowanych na zasadzie wymiany wczasowiczów z pokrewnymi zakładami.

Ten krótki rekonesans pozwala nam stwierdzić, że posiadanie własnej bazy wypoczynkowej nie jest w zakładach pracy uzależnione tylko od ich materialnych możliwości. Bo jak się okazuje, niektóre nawet duże i bogate przedsiębiorstwa nie mogą pochwalić się choćby skromnym campingiem. (M)

Operetka na wczasach

W TEATRZE MUZYCZNYM na Potulickiej rozpoczęła się wczoraj przerwa letnia. Przedstawienia operetkowe wznowione zostaną 7 sierpnia. Część artystów spędzi wczasy na Dolnym Śląsku, gdzie — łącząc przyjemne z pożytecznym — organizują imprezy rozrywkowe dla kuracjuszy Kudowy, Polanicy, Dusznik i Łąka-Zdroju. (M)

Pułapka



TEN PAN, który tylko dzięki wyjątkowej przytomności umysłu nie wpadł do niezabezpieczonego otworu na nabrzeżu Wałów Chrobrego, chciał koniecznie spotkać kogoś odpowiedzialnego za takie porządki, by oświadczyć mu, co o tym wszystkim myśli. (Dyl)

Foto: Stefan CIEŚLAK

pomnieli iż mieszkanie w najpiękniejszym budynku zobowizuje. Bo oto dostajemy wie le telefonów od naszych czytelników z pytaniem, dlaczego „Mister Szczecina” jest taki smutny, bo nikt nie posiadał na swoim balkonie choć paru kwiatków?

Ba, żebyśmy to wiedzieli...

PIĘTNO

ILE RAZY widzę ludzi odświeżających w cudzemu, jaskrawo-pomarańczowe szaty, nie mogę się nadziwić pomysłowości kogoś z MPO, kto wpadł na apokaliptyczny pomysł, aby pracownikom zatrudnionych przy sprzątaniu ulic wliczyć w półroczną kaszule nalożone na wierzchnie okrycie. Wyszło śmiesznie, a przecież można było inaczej. Nie ma to jak przester wyobraźni. (Dyl)